RUSKI INWALID

No. 58.

SOBOTA 10. Marca 1817.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: Królewstwo Polskie: Postanowienie namiestnika o walnych jarmarkach w Warszawie, Dokończenie. — Wiadomości zagraniczne: s Krakowa. Niderlandy. Francyia. — Wiadomości rozmaite. — Kurs Peterzburgski pieniędzy.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 1. Marca.

Stroskani przyiaciele i towarzysze broni niegdyś Jana *Stankiewicza* Sztabschirurga dywizyi artylleryi i inżynierów woyska Polskiego, ozdobionego złotym krzyżem Polskim, biorą sobie za smutny obowiązek donieść rodzinie i oddalonym przyiaciołom, iż tenże dnia 2a Lutego nagle po kilkogodziennem cierpieniu pożegnał tę ziemię.

Postanowienia Namiestnika Królewskiego o walnych jarmarkach w Warszawie.
(Dokończenie.)

TYTUŁ III.

O czynnościach handlowych na składach podczas walnych jarmarków.

Art. 34. Wszystkie towary na jarmark walny sprowadzone, nieinaczey, iak hurtem sprzedawane bydź mogą, to iest: towary łokciowe, w sztukach całkowitych, krótkie, w tuzinach gross zwanych, galanteryie i bižuteryie w wartości naymniey tysiąc złotych Polsk., korzenne, aptekarskie, farbierskie, i płynne towary, w beczkach i pakach iak przychodzą, droższe materyały korzenne i farbierskie, których wartość funta wynosi 60 złotych Polsk., lub więcey na funty, skóry wyprawne w całych techrach lub tuzinach, futra w buntach, produkta zaś wszystkie nie mniey, iak w ilości cetnarów dziesięciu.

Art. 35. Towary przed jarmarkiem, lub po upłynieniu jarmarku, ze składów iedynie tylko hurtem i przez komitowanie któremu z mieyscowych kupców remissowych sprzedawać się maią.

Art. 36. Towary na iednym walnym jarmarku niesprzedane, na drugi jarmark zostawione, lub na powrót bezpłatnie wyprowadzone bydź mogą.

TYTUŁ IV.

O expedycyiach Celnych.

ODDZIAŁ 1.

Prawidła ogólne.

Art. 37. Od towarów i produktów zagranicznych sprzedanych na konsumpcyią kraiową podczas jarmarków walnych, opłata całkowita *pro consumo* opuszczoną będzie.

Art. 38. Od towarów i produktów zagranicznych sprzedanych podczas jarmarków walnych za granicę, *Cło tranzytowe* całkiem opuszczone będzie.

Art. 39. Towary i produkta zagraniczne sprzedane przed jarmarkiem lub po upłynionym jarmarku na konsumpcyią w kraiu, podlegaią opłacie *pro consumo.*

Art. 40. Towary i produkta zagraniczne, które na jarmark sprowadzone zostaną, kiedy przed jarmarkiem lub po upłynionym jarmarku sprzedane będą za granicę, wolne będą od opłaty cła tranzytowego.

Art. 41. Cło powyższe płacone będzie monetą srebrną kurs w kraiu maiącą, albo złotem podług kursu, który w dniu rozpoczęcia jarmarku, urzędownie ustanowiony i ogłoszony zostanie.

ODDZIAŁ 2.

O expedycyi towarów zagranicznych sprzedanych w okręgach jarmarkowych.

Art. 42. Sprzedaiący towary w okręgach jarmarkowych złożone, bądź na konsumpcyią w kraiu, bądź za granicę, żadney rewizyi, ani opłacie cła pod iakimkolwiek pozorem podlegać nie maią.

Art. 43. Lecz obowiązkiem kupuiącego w takim razie będzie, ieżeliby towary na konsumpcyią kraiową nabył, udać się do Urzędu celnego jarmarcznego, który cło *pro invectu*, od niego odbierze, towary podług ogólnych przepisów skarbowych ocechuie, i nabywcy do wolnego zarządzenia wyda.

Art. 44. Jeżeli zaś sprzedaż za granicę nastąpiła, nabywca uda się również do Urzędu celnego jarmarcznego, gdzie po przeważeniu brutto pak i oplombowaniu bez żadney rewizyi, trudności, lub opłaty cła, niezwłocznie zostanie wyexpedyiowanym.

Art. 45. Dla pewności iednak wyyścia tych towarów za granicę, winien będzie nabywca złożyć kaucyią, stosownie do ogólnych przepisów tranzytowych, która przy wyyściu towarów przez Komorę wychodową powrócona mu będzie, albo złożyć zaręczenie Kupca remissowego, lub inne dostateczne bezpieczenstwo Urzędowi celnemu jarmarcznemu okazać. W trudnieyszym przypadku, może bydź przydany Strażnik na koszt Kupca towary wyprowadzaiącego za dozwoleniem Władzy Skarbowey, w celu konwoiowania towerów aż do granicy.

ODDZIAŁ 3.

O expedycyi towarów zagranicznych sprzedanych za okręgami jarmarkowemi.

Art. 46. Jeżeli towar na konsumpcyią w kraiu za okręgami jarmarkowemi sprzedany został, sprzedaiący winien dać świadectwo kupuiącemu, wyszczególniaiące ilość i gatunek zakupionego towaru. Kupuiący z świadectwem tém uda się do Urzędu rewizyynego, który po zawizowaniu świadectwa, towary podług przepisów celnych ocechuie, i nabywcę do kassy odeśle dla opłacenia należytości od cechowania. Kassa na takową opłatę wyda mu kwit, świadectwo zaś odbierze Buchhalteryi, lub Urzędowi składowemu prześle.

Cło *pro invectu* w takim razie sprzedaiący opłaci podług artykułu 50.

Art. 47. Jeżeli sprzedaż za granicę nastąpiła, sprzedaiący wyda nabywcy świadectwo w dwóch exemplarzach wyszczególniaiące ilość i gatunek towarów. Ze świadectwem i zapakowanemi towarami, oraz przygotowaną deklaracyią tranzytową, uda się nabywca do Urzędu celnego jarmarcznego, który po przeświadczeniu się o zgodności towarów z wydanemi świadectwami przez sprzedaiącego, takowe *brutto* przeważy, paki oplombuie i właścicielowi z expedycyią tranzytową wyda, z którą podług przepisu Art. 45 za rogatki wyprawiony będzie.

Art. 48. Urząd jarmarczny oryginał świadectwa w rejestrach swych zachowa, duplikat po zaświadczeniu, iż towary w nim wyrażone, do expedycyi tranzytowey zostały podane, sprzedaiącemu zwróci dla usprawiedliwienia się iego przy obrachunku z towarów do sprzedaży na jarmark odebranych.

Art. 49. Sprzedaiący wydaiąc świadectwo w Art. 47 wyrażone, winien na wszelki przypadek zabezpieczyć się względem cła *pro invectu* od sprzedanych towarów, gdyż za takowe iest odpowiedzialnym, gdyby nabywca towarów tych za granicę zakupionych do expedycyi tranzytowey Urzędowi celnemu jarmarcznemu nie dostarczył.

Art. 50. Po upłynionym jarmarku każdy Kupiec, któremu towary sposobem kredytu na jarmark zewnątrz okręgów jarmarkowych wydane zostały, udać się winien do Urzędu celnego jarmarcznego, gdzie naprzód nastąpi rewizyia pozostałych niesprzedanych towarów, a potém obrachunek cła należącego się, stosownie do duplikatu deklaracyi iego, i świadectwa na towary za granicę sprzedane, które złoży. Z tych, iaka ilość na konsumpcyią wewnętrzną sprzedana się okaże, od tey natychmiast cło przepisane do kassy Urzędu celnego jarmarcznego opłacić będzie obowiązany.

ODDZIAŁ 4.

O expedycyi produktów i fabrykatów kraiowych.

Art. 51. Fabrykata kraiowe na jarmarku walnym sprzedane *pro consumo*, ani przy wyyściu za granicę opłaty celney nie ponoszą.

Art. 52. Produkta zaś surowe, niemniey bydło i trzoda tamże sprzedane, przy wyyściu za granicę podlegać maią połowie cła zwyczaynego od wychodu.

W obudwóch razach expedycyie następuią na mocy podaney deklaracyi za kwitami zaświadczaiącemi Urzędu celnego jarmarcznego, bez dalszych formalności.

TYTUŁ V.

O sądownictwie jarmarkowém.

Art. 53. Przy Trybunale handlowym w mieście *Warszawie* będzie wydział nadzwyczayny dla wyłącznego rozsądzenia spraw jarmarkowych utworzony z Prezesa i Sędziów, stosownie do przepisu Kodexu handlowego wybieralnych, zostaiący pod ogólnym kierunkiem Prezesa Trybunału handlowego.

Art. 54. Kommissyia Rządowa Sprawiedliwości wyznaczy z Członków Trybunału Woiewództwa Mazowieckiego osobny Wydział, obok Trybunału handlowego swe posiedzenia odbywać maiący, dla rozsądzania sporów, które w exekucyi wyroków handlowych zdarzyć się mogą.

Art. 55. Taż Kommissyia wyznaczy osobny Wydział z Członków Sądu Appellacyynego, dla rozsądzenia sporów jarmarkowych w drugiey Instancyi, tam gdzie appellacyia ma mieysce; która w takim razie w dni naydaley ośm, ma bydź roztrzygniętą. W tym Wydziale zasiadać będzie dla informacyi koleyno ieden z Assessorów wybranych oddzielnie podczas głosowania na Sędziów handlowych. Niebytność Assessora nie przerywa kompletu Sądu appellacyynego, iako i obecność iego nie uwalnia Sędziów od obowiązku zasiągania opinii znawców, gdzie ta sprawa okaże się bydź potrzebną.

Art. 56. Urzędowanie wymienionych w Art. 53, 54 i 55 kompletów sądowych ustaie z upłynieniem czasu jarmarkowego, i zupełném odsądzeniem wszystkich spraw jarmarkowych.

Art. 57. Następuiące tylko sprawy uważane są iako sprawy jarmarkowe:

a) Te, które podług przepisu Kodexu handlowego podpadaią pod sądownictwo handlowe.

b) Te, do których wpływa handluiący niemieyscowy, bądź kraiowy, bądź zagraniczny.

c) Te, które wypływaią z umów lub czynów, w czasie walnego jarmarku Warszawskiego zdarzonych, lub gdy dopełnienie tego obowiązku na czas tego jarmarku iest umowione.

Warunki powyższe są łączne; gdyby choć na iednym z nich zbywało, wtenczas sprawa do kompletów sądowych wyżey wyrażonych należeć nie będzie, lecz do sądu zwyczaynego, bądź handlowego, bądź cywilnego, wniesioną bydź powinna.

Art. 58. Sposób postępowania w sprawach jarmarkowych będzie szybki, prepisany Kodexem handlowym.

Art. 59. W innych stosunkach sądownictwa cywilnego i karzącego, które wypływaią z pobytu osób i ich potrzeb w czasie walnych jarmarków Warszawskich, Władze sądowe przyspieszać będą dla osób niemieyscowych wymiar sprawiedliwości.

TYTUŁ VI.

Przepisy szczególne.

Art. 60. Sprowadzone na jarmarki walne, mięso, słonina, sadło, wodki, piwa i miody, gdy na konsumpcyią w kraiu zostaną sprzedane, podlegać maią opłacie całkowitego podatku konsumpcyynego. Sprzedane za granicę opłacaią iak inne produkta i towary na jarmark sprowadzone.

Art. 61. Deputacyia główna jarmarczna ustanowi należytości od uchowania, przeważenia, i. t. p. ażeby nabywcy towarów na konsumpcyią w kraiu lub za granicę sprzedawanych, na jarmarkach walnych opłatami bocznemi tego rodzaiu ciążeni nie byli.

Art. 62. Koszt na zaprowadzenie Urzędu celnego jarmarcznego poniesie Skarb publiczny.

Art. 63. Prezydent Municipalności i Policyi czuwać winien nad wygodą, wolnośsią i bezpieczeństwem osób podczas walnych jarmarków.

Art. 64. Ma bydź zaprowadzony tak zwany *Intelligenzblatt*, czyli pismo dzienne jarmarkowe, obeymuiące wiadomość o przybyłych obcych handluiących, i to, coby oni w rzeczach swych handlowych obwieścić uznali potrzebę: pismo to w ięzykach Polskim i Niemieckim wychodzić ma.

Art. 65. Na bydło, konie, owce i trzodę, targowiska na *Pradze*, i w *Warszawie* na Muranowskim ku Cuchthauzowi i pod Wiatrakami, na zboże wszelkie na *Pradze* i na placu jarmarkowym za Saską żelazną Bramą będą oznaczone.

Art. 66. Zważywszy trudność znaczną w expedyiowaniu towarów zewnątrz okręgów jarmarkowych, expedycyie te wtedy tylko następować będą, gdyby okręgi jarmarkowe dość wcześnie urządzone, lub wszystkie przywiezione towary dogodnie w nich umieszczone bydź nie mogły. Mieysca składów prywatnych obierane będą przez Kupców z wiedzą władzy skarbowey.

Uskutecznienie postanowienia tego Kommissyiom Rządowym, w czém do którey należy, polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 11. Lutego 1817 r.

(Podpisano) *Zaiączek.*

Min. Sp. Wew. i Pol. (Podp.) T. *Mostowski.*

Rad. Sek. St. Jen. Br. (Podp.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu Jen. Br.
(Podp.) *Kossecki.*

Za zgodność: Aug. *Karski.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Krakowa, 23. Lutego.

Dnia 15go Towarzystwo naukowe Krakowskie obchodziło rocznicę założenia swoiego przez publiczne posiedzenie, które Kommissarze trzech Dworów, Prezes Senatu, Senatorowie, i oboiey płci znakomici goście obecnością swoią udarowali. JW. Walenty *Litwiński* Prezes Towarzystwa i Rektor Szkoły Główney Krakowskiey zdał sprawę z całorocznych działań Towarzystwa, maiącego iuż przeszło 100 członków, wymieniaiąc, który z nich w ciągu roku iaką rozprawę napisał i czytał bądź na publicznych, bądź na prywatnych posiedzeniach. Między innemi, wspomniał rozprawę Juliiana *Czermińskiego* o charakterze narodów, a w niey wytknął oczywistą potwarz, którą niechętny Polakom Xiądz *Pradt* na nasz naród rzucił.

NIDERLANDY.

Z Bruxelli, 24. Lutego.

Biuletyn dzisieyszy donosi: iż J. K. M. Xiężna Następczyna przepędziła dzień wczorayszy bardzo dobrze, w nocy spokoynie spała. Młody Xiąże ma się także dobrze.

Od nieiakiego czasu głośno u nas mówią: iż nawiosnę maią się zgromadzić wiele korpusów naszego woyska. Według iedney z naszych gazet to iest naypewnieysza, iz uformuią dwa obozy, każdy z 20,000 żołnierza składaiący się; pierwszy zaymie mieysce między *Tournay* i *Audenarde*, drugi w prowincyi *Anvers*. Cel takowego zgromadzenia woyska, dodaie taż gazeta iest ten, aby wyćwiczyć one w wielkich manewrach, którym będą przytomni, niektórzy znakomici zagraniczni Jenerałowie. Pomimo to wszystko ieżeli żniwo nie wróci dawney obfitości, nierozumiemy aby manewra takowe nastąpić miały.

FRANCYA.

S Paryża, 25. Lutego.

Król przyymował dnia wczorayszego Xiążąt i Xiężne rodziny Królewskiey, po Mszy zas przyiął Xięcia *Orleans*, ministrów, marszałków i wiel-

kich urzędników, wieczorem Damy były przyymowane u dworu.

P. *Staël* mocno iest chora, słabość ta iednakże chociaż bardzo iest silna, nie czyni żadney wątpliwości o prędkiem wyzdrowieniu. Xiąże *Wellington* posłał iey swego doktora.

Zapewniaią: iż Król roskazał pracować nad przedmiotami upiękrzaiącemi miasto i służącemi do publicznego użytku. Fundusze na to wydane są ze skarbu państwa. Wszystkie mieysca do odbywania targów skończone będą w 1817 roku. Arkady domów na ulicy *Rywoli* znacznie maią bydz rozszerzone, przez co się staną iednem z naywygodnieyszych spacerów zimowych w Europeyskich stolicach.

Nadzieie dobrych francuzów powzięte przy ślubach małżeńskich Xięcia *Berry* zaczynaią się ziszczać; dziennik urzędowy donosi, iż Xiężna Małżonka Jego iuż iest w piątym miesiącu ciąży.

— Dama iedna, ktorey mąż zaymuie w Paryżu wysoki stopień w urzędowaniach publicznych, pokazała nowy przykład ostateczności, do którey doprowadzić może, namiętność gry, kto się oney poświęci.

22. b. m. Weszła do pokoiu męża: «Potrzebuię 40,000 franków,» powiedziała mu, «iest to dług honoru, ktorego ieżeli niewypłacę, śmierć chyba sama potrafi mnie uwolnić od hańby.» Mąż iey oświadczył, iż zdanie iego o długach kartowych niezgadzało się z zdaniem kochaney żony; iż dosyć iuż płacił tych iey długów honoru, i że nadto skład interesów iego żadną miarą niepozwolał zadowolnić tey prożby. Wtenczas się wylała całemu zbytkowi rospaczy, wyszła z domu, i wpadłszy na most wysoki na rzece skoczyła z niego. Spłycone drzewa będące na wodzie, przeszkodziły utonieniu, lecz zgruchotaną będąc zupełnie, wkrotce tamże skonała.

— Kommissyia Woienna maiąca sądzić Jenerała *Decaen*, złożona iest z Jenerałporuczników Dupont-Chaumont, Xięcia de Mouchy i Haxo, Pułkownika Marcillac, Szefa szwadronu de Pons s Kapitanów de Hautefort i Roubax. P. Delon iest Sekretarzem.

— 2a Rada Woienna skazała na wieczne prace nieiakiegoś *Leblanc*, officera s pułku strzelców zato, iż on 7. Lipca 1815 roku uderzył pałaszem kogoś wołaiącego *niech żyie Król*. J. K. M. raczył ułaskawić wyrok takowy, i skazanego na wieczne prace, na pięcio letnie tylko skazał więzienie.

— Na posiedzeniu Izby parów słuchano doniesienia Hrabiego *de Malleville* o proiekcie prawa o dziennikach. Zatem nastąpiło rostrząsanie onego.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

— Spodziewaią się codzień w Wiedniu przybycia Pani *Catalani*. Zapewniaią, iż każe sobie płacić za bilet na swóy koncert po 20 Ryńskich, aby sobie nagrodziła za tanne pokazywanie talentu swoiego we Włoszech. Czekała na wyiazd Królestwa Bawarskich z Wiednia. Paryżanie szemrzą i szydzą na przemiany z iey niebytności.

— Nieiaka *Büscher* w *Schmidam*, w Niederlandach, obchodziła dnia 10go Lutego urodziny swoie; skończyła 105 lat. Przybyło na ten obchód 74 iey dzieci, wnuków i. t. d. Jako katoliczka, przyięła naprzód kommuniią Stą. Mieszkanie iey ozdobiono bramą tryumfalną, a wieczorem oświecono. Jest ona matką 16stu dzieci, i była dwa razy ruszona paraliżem, lecz teraz ciągle czerstwego używa zdrowia.

— Gazeta Berlińska umieściła prawo wydane w Konstantynopolu dnia 9. Sierpnia roku 393, a zatém maiące przeszło 1400 lat; iest one dowodem wielkiey łagodności w tamtych czasach. Ma napis: *O zniewagach przeciwko Jego Cesarskiey Mości* Reskrypt Cesarzów *Teodozyusza*, *Arkadyusza i Honoryusza*, do Ministra stanu *Rufina*: «Jeżeliby kto był tak nieobyczaynym i bezwstydnym, iżby naywyższe nasze osoby szyderstwem lub obelgą znieważył, lub co nieprzystoynego mówił o rządzie naszym, nie należy go wcale karać, ani pociągać za to do odpowiedzi, lub sprawiać mu iakową nieprzyiemność. Jeśli bowiem ten człowiek zrobił to z lekkomyślności, w tym razie zasługuie na pogardę; ieżeli zaś z nierozsądku, ubolewać nad nim potrzeba; ieśli nakoniec z złey chęci, wypada mu przebaczyć. Rozkazuiemy więc, ażeby w podobnych przypadkach, przed iakowém w tey mierze postanowieniem, donoszono nam bezpośrednie o wszystkiem, iżbyśmy z względu na osobę mogli sądzić o rzeczy, i rozstrzygnąć, czyli ią wypada zaniechać, lub też popierać.»

Kurs Peterzburgski pieniędzy. Marca 9. dnia 1817.	Assygnac.		Serebrne.	
	Rble.	Kop.	Rble.	Kop.
Dukat Hollanderski	10	75	—	—
Rubel srebrny	3	81	—	—
Assygnata storublowa . . .	—	—	26	18